

Raketenjagdpanzer 2



Raketenjagdpanzer 2 – niemiecki powojenny raketowy niszczyciel czołgów produkowany w latach 60. XX wieku, wyposażony w wyrzutnię przeciwpancernych pocisków kierowanych SS.11. Pojazd zbudowano na tym samym podwoziu co Kanonenjagdpanzer.

Historia konstrukcji

Od początku powołania nowej armii niemieckiej – Bundeswehry, miała bardzo poważne problemy z bardzo płytką głębią operacyjną Niemiec Zachodnich (Republika Federalna Niemiec) był bardzo wielkim wyzwaniem, gdzie bardzo niekorzystny dla sił zachodnich obu stron potencjalnego konfliktu kolejnej wojny światowej oraz zebrane bardzo bogatego doświadczenia zebranego podczas II Wojny Światowej. Wojska przewidywanego przeciwnika miały bezwzględną przewagę liczebną, przy zrównoważonej przewadze technologicznej przeciwnika. Przy tak płytkim teatrze działań przyszłej wojny, podstawowym zadaniem odradzających się niemieckich sił zbrojnych było przede wszystkim prowadzenie działań opóźniających, a następnie usztywnienie obrony. Oczywiście nie mogła być to obrona statyczna, oparta o umocnienia polowe (radziecka przewaga ogniowa w artylerii), ale na zasadzie obrony siłą manewrową, pozwalającą na opuszczanie, a następnie zajmowanie kolejnych przygotowanych wcześniej pozycji obronnych, a przy tym aktywne

rażenie jednostek przeciwnika, włamujących się w głąb własnych pozycji obronnych. Jaki przyjęty system wymagał wprowadzenie do użytkowania mobilnych systemów bojowych, które było by odporne na nękający ogień artyleryjski oraz posiadając pełną ochronę przed systemami broni masowego rażenia, w tym przekraczanie skażonego terenu. Jednocześnie miało być ono skuteczne w zwalczaniu broni pancernej potencjalnego przeciwnika. Oczywiście poza artyleryjskimi środkami tego typu (np. czołgi), niemiecka doktryna wojenna stawiała na nowoczesne raketowe środki przeciwpancerne, w tym na samobieżnych nośnikach gąsienicowych (jednostki Panzerjager).

W uzbrojeniu wozów Panzerjager zaszły jednak bardzo poważne zmiany, ich przyszłość była teraz opatrywana nie w armacie artyleryjskiej, ale w raketowych zestawach przeciwpancernych pocisków kierowanych. Na uzbrojeniu niemieckich jednostek dość szybko, bo już wraz z 1957 rokiem, pojawiły się francuskie rakiety SS.11. Ich kumulacyjna głowica pokonywała nawet 500 mm pancerza stalowego (RHA), co aż do początku lat 70. XX wieku faktycznie wystarczało do przebijania osłon pancernych ówczesnych radzieckich czołgów. Jednakże bardzo wielką bolączką rakiet SS.11 był system naprowadzania ich na wyznaczony cel. Opierało się to na zasadzie MLOS (Manual Command to line of sight). W tym przypadku celowniczy ręcznie, za pomocą dżojstika, naprowadzał lecący w kierunku wyznaczonego celu pocisk raketowy. Śledzenie wystrzelonego pocisku umożliwiała zainstalowana na nim jasno świecąca flara lub smugacz. Ponieważ sam celowniczy musiał mieć czas na naprowadzanie pocisku raketowego na cel, to eliminowanie celów znajdujących się na odległości do jednego kilometra było praktycznie bardzo trudne, zwłaszcza w realnych działaniach bojowych. Marstwa strefa pocisku raketowego SS.11 wynosiła nawet 600-800 metrów. Początkowo w warunkach poligonowych przy bardzo dobrze wyszkolonym operatorze uzbrojenia zakładano prawie 60% trafień bezpośrednich pocisku SS.11. Jednakże doświadczenia stricte wojenne, spowodowały realnie tylko w najlepszych sytuacjach 10% bezpośrednich trafień SS.11, jakie

osiągali Amerykanie walczący na terytorium Południowego Wietnamu. W innych przypadkach tej samej klasy zestawów ppk sytuacja wyglądała tylko troszkę lepiej i najlepsze ówczesne systemy osiągały w najlepszych przypadkach prawie 25% bezpośrednich trafień. Dodatkowo snop dymu oraz iskier wydobywających się podczas lotu rakiety niemalże od razu demaskowało stanowisko ppk. Jednakże mimo poważnych wad całego systemu ppk, niemieccy konstruktorzy postanowili połączyć zestaw z rakietami SS.11 z gąsienicowym samojezdnym nośnikiem. Stało się nim opracowane podwozie gąsienicowe w firmie Hispano-Suiza. Wóz posiadał pojedynczą wyrzutnię i dziesięć przewożonych w kadłubie rakiet SS.11. Sam nośnik niestety okazał się jednak dość ciasny za załogantów, co powodowało także dość szybkie męczenie się załogi wozu oraz pewne trudności przy celowaniu rakiet i ich ręcznemu naprowadzaniu ich na wyznaczony cel. Z tego powodu łącznie powstało tylko 95 sztuk egzemplarzy wozu, który został następnie oznaczony jako Raketenjagdpanzer 1.

W 1967 roku płynnie, na bazie istniejącego podwozia (Kanonenjagdpanzer), powrócono do koncepcji rakietowego niszczyciela czołgów, który teraz został uzbrojony w dwie wyrzutnie rakiet przeciwpancernych SS.11 (każda z wyrzutni pokrywała łącznie 180 stopni od osi wzdłużnej pojazdu), oraz dodatkowe 12 ppk, które były przewożone. Bardzo ważnym pytaniem był fakt, dlaczego przecież Niemieccy konstruktorzy powrócili do faktu zbudowania pojazdu, który był nośnikiem uzbrojenia, które przecież za rzadko trafiało bezpośrednio w cel? Chodziło przede wszystkim o zasięg oraz budowanie całego systemu obrony przeciwpancernej. Skuteczność 90 mm armat stosowanych w Kanonenjagdpanzer, ograniczała się do odległości 1500 metrów. Uznano zatem, że należy wzmocnić samą obronę o tak zwane „długie ramię”, zdolne do rażenia pancernych celów na odległości nawet 3000 metrów, nawet jeżeli trafiały znacznie mniej niż połowa wystrzelonych rakiet przeciwpancernych SS.11. Do końca 1968 roku zostało ostatecznie wyprodukowanych 318 egzemplarzy pojazdów

określonych jako Raketenjagdpanzer 2.

W opinii ekspertów niemieckiej Bundeswehry raketowe niszczyciele czołgów mimo swoich wad były słuszną drogą, którą należy rozwijać i szukać nowocześniejszych systemów przeciwpancernych pocisków kierowanych i przede wszystkim całkowicie odporne na działanie broni masowego rażenia (ABC).



Państwo	Niemcy
Typ pojazdu	raketowy niszczyciel czołgów
Trakcja	gąsienicowa
Załoga	4
Dane techniczne	
Silnik	8-cylindrowy silnik wysokoprężny o mocy 500 KM (368 kW)
Długość	8,75 m
Szerokość	2,98 m
Wysokość	2,08 m
Masa	23 t
Osiągi	
Prędkość	70 km/h
Zasięg	385 km
Dane operacyjne	
Uzbrojenie	
1x wyrzutnia przeciwpancernych pocisków kierowanych SS.11 2x karabin maszynowy MG3 kalibru 7,62 mm	
Wyposażenie	

wyrzutniki granatów dymnych

